

Francuscy rybacy chcą zrujnować Brytyjczykom święta

9 października 2021

Rośnie napięcie między Francją, a Wielką Brytanią w kwestii połowów na wodach brytyjskich. Rybacy francuscy grożą zamknięciem portu w Calais. Czego dotyczy kolejny rozdział „wojny o ryby”?

<https://www.youtube.com/watch?v=q94QY3Gc6jg>

Przedstawiciele francuskiego przemysłu rybnego zagrozili zablokowaniem portu w Calais i wstrzymaniem eksportu do Wielkiej Brytanii w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia. Ich zdaniem rząd Wielkiej Brytanii nie przyznał wystarczającej liczby licencji połowowych po Brexicie, aby mogli uzyskać dostęp do wód brytyjskich. Francuscy rybacy czują się oszukani przez władze w Londynie i wygląda na to, że są gotowi do bardzo stanowczych działań. „Jeśli chodzi o rybaków z północnej Francji, w przypadku braku jakichkolwiek rezultatów, realną opcją jest zablokowanie portu Calais i eksportu do Wielkiej Brytanii na okres przypadający przed Bożym Narodzeniem” – komentował Olivier Lepretre, prezes komitetu rybackiego z regionu Hauts-de-France.

Dodajmy, że brytyjskie władze w zeszłym miesiącu ogłosiły, że zatwierdzono zaledwie 12 z 47 wniosków, które wpłynęły od pojedynczych rybaków. Według rzecznika brytyjskiego rządu wnioski zostały odrzucone na podstawie przesłanek merytorycznych. Rybacy starający się o licencję nie byli w stanie udowodnić, że prowadzą działalność połowową odpowiedniej strefie.

Co więcej, Lepretre konsultował swoje działania z francuską minister ds. morskich Annick Girardin, która wcześniej zwróciła się Komisji Europejskiej w sprawie ewentualnych środków odwetowych. Jak była reakcja strony brytyjskiej?

Zdaniem lorda Frosta „nierozsądne” jest sugerowanie, że Wielka Brytania działa w złej wierze w tym przypadku. Zarzuca on również Francji nieszczerze stanowisko w stosunku do UK w sprawie dostępu do połowów.

Co ciekawe, jak wynika z doniesień „The Daily Mail” postawa Francji miała się spotkać z dezaprobatą ze strony UE. Według źródeł, na jakie powołuje się brytyjski tabloid, Brukseli nie podoba się, że Emmanuel Macron wykorzystuje przynależność do UE, jako groźbę, w formie broni, którą straszy się UK. Doniesienia wskazują, że Komisja Europejska nakazała Macronowi „ochłonać”, zaprzestać obecnych działań i podjąć działania mające na celu polubowne rozwiązanie problemu.

Co ciekawe, w paradoksalnie dość podobnym tonie wypowiadał się Charles-Henri Gallois, działacz na rzecz Frexitu, którego zdaniem obecnej sytuacji nie jest winne UK, tylko... UE! „Francja nie powinna obwiniać Wielkiej Brytanii” – komentował, cytowany przez „The Daily Express”. „Wielka Brytania po prostu postępuje zgodnie z umową, ale ta umowa została źle wynegocjowana przez Michela Barniera. Francuzi powinni winić Barniera i UE”.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk